

**Maria Weber, *Komendantka. O gen. Marii Wittek*,
Wydawnictwo Muzeum Historii Polskiego Ruchu
Ludowego, Warszawa 2021, ss. 264**

Kim była Maria Wittek? Dlaczego tak mało wiemy o jednej z najdzielniejszych kobiet w historii Polski? Na te i inne jeszcze pytania podjęła się odpowiedzieć Maria Weber – dziennikarka i autorka zajmująca się tematyką historyczną. W napisanych książkach skupia swoją uwagę na roli kobiet w walce o niepodległość Polski. Jest autorką biografii bohater-skiej agentki Władysławy Macieszyny „Sławy” oraz książki o niezłomnej patriotce Józefie Lis-Błońskiej, a także opowieści o dramatycznych losach Emilii Malessy „Marcysi” – organizatorce i szefowej Wydziału Łączności Zagranicznej w KG AK. Za tę ostatnią pozycję autorka została wyróżnio-na Nagrodą Klio, która jest przyznawana za wybitny wkład w badania historyczne.

Książka *Komendantka. O generał Marii Wittek* to znakomita praca, która przedstawia czytelnikom mało znaną postać pierwszej kobiety



w historii Wojska Polskiego nominowanej na stopień generała brygady w roku 1991, ale niewiele osób o tym wie. Maria Weber, opisując w swej książce bio-grafię Marii Wittek przekonuje nas, że jej osoba zosta-ła niesłusznie zapomniana. O tym, że była jedną z najodważniejszych Polek, do-wiadujemy się już z pierw-szych rozdziałów książki. Maria Wittek jako młoda dziewczyna należała do harcerstwa, zaangażowała się w pracę wywiadowczą i bardzo szybko znalazła się w polskim wojsku. Przysię-gę na wierność Polskiej Organizacji Wojskowej składała w Kijowie już jako

osiemnastolatka i – jak pisze autorka biografii – „Zasadami zapisanymi w przysiędze Maria Wittekówna kierowała się całe życie i uzależniała od nich swe decyzje” (s. 22).

Książka składa się z sześciu rozdziałów, z których pierwszy zatytułowany „Instynkt walki bezwzględnej” od razu dotyka sedna charakteru bohaterki. Wittekówna jest tu ukazana jako oddana bezgranicznie działalności konspiracyjnej, której celem było odzyskanie niepodległości przez nasz kraj. Wtedy już wykazała się tak potrzebnymi cechami, jak sprawność organizacyjna, pewność siebie, odwaga i umiejętności przywódcze. W ramach POW ukończyła szkołę podoficerską, jednocześnie studiując matematykę na Uniwersytecie Kijowskim jako pierwsza kobieta na tym wydziale. Autorka ukazuje udział Wittekówny w wojnie 1920 r. na tle wydarzeń politycznych i społecznych. Za ten etap życia bohaterka książki otrzymała w 1921 r. Order Wojenny *Virtuti Militari* oraz Krzyż Walecznych, co świadczy o ogromnej odwadze i patriotyzmie tej niezwyklej kobiety.

W kolejnych rozdziałach Wittek jest ukazana jako osoba walcząca z wielką determinacją i uporem o utworzenie organizacji przygotowującej kobiety do służby w wojsku. Idea ta spotykała się w tamtym czasie z brakiem zrozumienia w szerokich kręgach społecznych, a także w środowisku wojskowych urzędników. Maria Weber szczegółowo przedstawia walkę Wittekówny o rejestrację organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Od 1928 r. Maria Wittek została wybrana Komendantką Naczelną tej organizacji, której celem był rozwój wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego kobiet oraz przygotowanie instruktorek do wojskowej służby pomocniczej na wypadek wojny. Była jeszcze młodą kobietą, ale cieszyła się ogromnym poważaniem i uznaniem, a nawet uwielbieniem ze strony pewniaczek (skrót od nazwy organizacji PWK). Świadczą o tym słowa pieśni napisanej o niej w 1925 r. przez Stanisławę Majewską, której ostatnia zwrotka brzmiała:

„Będą kiedyś zygzaki w żar wklęte,
Co tak jasno dziś złocą twą twarz,
Mówić ludziom o Tobie legendę,
Komendantko, Wodzu nasz”.

Autorka książki zwraca uwagę czytelników na ogromne zaangażowanie komendantki PWK w prace, których się podejmowała. Przytacza też nazwiska bardzo wielu współpracowniczek Marii Wittek oraz umieszcza ich wspomnienia i opinie, między innymi Elżbiety Zawackiej i Janiny Kuleszy-Kurowskiej. Opisuje także jej sytuację osobistą, stosunki rodzinne i z kim utrzymywała bliskie kontakty. Tutaj często przytacza

wspomnienia Anny Krystyny Rzeszuto – córki jej współpracowniczki Ireny Kowalskiej-Tomalak.

Rozdział czwarty zatytułowany „Czas wojny” poświęcony jest zaangażowaniu Wittek w walkę konspiracyjną z niemieckim okupantem. Już na początku wojny, bo w październiku 1939 r. zgłosiła się do gen. bryg. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza „Torwida”, od którego otrzymała polecenie zorganizowania kobiecej siatki konspiracyjnej, przyszłej WSK – Wojskowej Służby Kobiet. Pod pseudonimem „Mira” została Komendantką WSK czyli wszystkich komórek kobiecych w komendach ZWZ-AK. Oficjalnie pracowała jako urzędniczka Rady Głównej Opiekuńczej, jedynej organizacji charytatywnej uznawanej przez Niemców. Autorka publikacji podkreśla, że dzięki determinacji Wittek w szkoleniu kobiet w PWK tysiące z nich wzięło potem udział w walce z okupantem niemieckim w czasie drugiej wojny światowej. Zasługa jej jest w tym względzie niepodważalna, a tak bardzo zapomniana. Konspiracyjny sztab komendantki mieścił się w tzw. Szarym Domu – budynku Zgromadzenia Sióstr Urszulanek SJK na warszawskim Powiślu. Siostry również włączyły się w pracę konspiracyjną, za którą kilka z nich po wojnie otrzymało Krzyże Armii Krajowej. Maria Wittek za swoje zasługi wojenne otrzymała po raz drugi Order Wojenny *Virtuti Militari*.

Ostatnie dwa rozdziały książki traktują o powojennych losach Marii Wittek. Początkowo podejmując się kierowania sekcją przysposobienia wojskowego kobiet w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, miała nadzieję na odbudowanie struktur PWK. Po fałszywych oskarżeniach została na kilka miesięcy uwięziona. Po wyjściu na wolność nie było dla niej pracy. Emerytury doczekała, pracując w kiosku „Ruchu”. Ostatnią i bardzo ważną jej aktywnością było zainicjowanie powstania Komisji Historii Kobiet w Walce o Niepodległość, w której wraz ze swoimi podkomendnymi tworzyła „Słownik uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939–1945”. Pragnęła udokumentować rolę kobiet w działalności niepodległościowej. Autorka publikacji podkreśla, że Wittek angażowała się w działalność społeczną, a także wspierała NSZZ „Solidarność”.

Pisanie biografii Marii Wittek nie było łatwe, bo nie lubiła o sobie opowiadać i skrywała wiele szczegółów ze swojego życia. Dyrektor Archiwum Akt Nowych dr Tadeusz Krawczak, wspominając ją, podkreślał wstrzemięźliwość i wymijające odpowiedzi w prowadzonych z nią rozmowach. Bohaterka omawianej książki Maria Wittek jest postacią interesującą i na pewno warto poznać jej losy. Żyła samotnie poświęcając życie dla dobra ojczyzny. Była na służbie do końca, co podkreśla jej awans na stopień generała brygady w 1991 r.

Publikacja zawiera wiele zdjęć oraz załącznik dotyczący Komisji Historii Kobiet w Walce o Nieodległość Polski. Zaopatrzona jest też w przypisy, bibliografię oraz obszerny indeks osób. Jest to cenna pozycja uzupełniająca brakującą ciągle wiedzę o udziale kobiet w walkach o niepodległość naszego kraju.

Anna Mikulska
Fundacja General Elżbiety Zawackiej
e-mail: sekretariat@zawacka.pl